

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 31 marca 2021 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy**

**w następującym składzie:**

**Przewodniczący: Sędzia Ewa Blumczyńska**

**po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym**

**w dniu 31 marca 2021 r. w Poznaniu**

**sprawy z powództwa (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty (...) z siedzibą w W.**

**przeciwko M. C. ( C.)**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną**

**od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu**

**z dnia 19 grudnia 2018 r.**

**sygn. akt I C 641/18**

1) **oddala apelację;**

2) **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 675 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

**Ewa Blumczyńska**

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 05 grudnia 2017 r. powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej M. C. kwoty 2.017,14 zł oraz kosztów procesu. Uzasadniając swoje roszczenie powód wskazał, że pozwana zawarła w dniu 04 marca 2014 r. w formie pisemnej umowę o kredyt na zakup towarów i usług nr (...) z bankiem (...) S.A., którego następcą prawnym jest (...) Bank S.A. Kredytodawca spełnił swoje świadczenie wynikające z ww. umowy. Pozwana nie wywiązała się jednak z ciężącego na niej zobowiązania do spłaty kredytu. W dniu 22 grudnia 2016 r. powód zawarł z (...) Bank S.A. umowę cesji, na podstawie której nastąpiło przeniesienie wierzytelności ww. banku względem pozwanej w wysokości 1.971,38 zł (w tym niespłacony kapitał 1.854,15 zł) na jego rzecz. Od ww. kwoty powód wniósł również o zasądzenie skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zapłacie należności naliczonej przez bank od dnia 22 grudnia 2016 r. do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu w wysokości 88,39 zł.

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 19 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie (...) orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

M. C. złożyła w terminie sprzeciw od ww. nakazu zapłaty zarzucając mu nieważność i wniosła o umorzenie postępowania oraz odrzucenie pozwu. Podniosła, że zachodzi przesłanka nieważności postępowania w myśl art. 379 pkt 3 k.p.c. Jednocześnie wskazała, że umowa zawierała klauzule abuzywne, a nadto została wprowadzona w błąd przy jej zawieraniu. W ocenie pozwanej, z uwagi na zmianę okoliczności w niniejszej sprawie powinna mieć zastosowanie

klauzula rebus sic stantibus. Podkreśliła przy tym, że bank nie przystąpił do mediacji przed wszczęciem postępowania sądowego, a bez dokonania restrukturyzacji jej możliwości finansowe nie pozwalają na spłatę pożyczki.

Powód pismem z dnia 02 maja 2018 r. złożył odpowiedź na sprzeciw i podtrzymał w całości żądanie pozwu. Doprecyzował przy tym, że postępowanie w przedmiotowej sprawie o sygn. I C 3046/17 przed Sądem Rejonowym Poznań – Stare Miasto w Poznaniu zostało umorzone.

**Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2018 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu, sygn. akt I C 641/18:**

**1) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.017,14 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 05 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty;**

**2) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 947 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego:

W dniu 27 lutego 2014 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. a pozwaną została zawarta umowa o kredyt na zakup towarów i usług nr (...), dalej jako umowa, zgodnie z którą bank udzielił pozwanej kredytu w kwocie 4.740 zł, z czego całkowita kwota kredytu została przeznaczona na sfinansowanie celu określonego w § 1 ust. 2 umowy, tj. kursu języka angielskiego.

W umowie określono, że nie pobrano prowizji i opłaty operacyjnej za obsługę kredytu. Nie zawarto dodatkowej umowy ubezpieczenia. Oprocentowanie kredytu określone zostało na 0,00%, tym samym także RRSO wyniosło 0,00%, a całkowity koszt kredytu 0,00 zł. Wskazano nadto, że będzie ona obowiązywać przez okres 21 miesięcy, tj. od 27 lutego 2014 r. do 30 listopada 2015 r., a kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty udzielonego kredytu wraz z należnymi opłatami i odsetkami umownymi w 21 ratach kapitałowo-odsetkowych (ratach kredytu), płatnych 31 dnia każdego miesiąca (decyduje data wpływu środków do Banku) przy czym termin płatności pierwszej raty przypadał na dzień 31 marca 2014 r. Wysokość każdej raty wynosiła 225,71 zł, za wyjątkiem ostatniej raty, która wynosiła 225,80 zł (§ 6 ust. 1 umowy).

Na podstawie § 8 umowy niespłacona w terminie określonym w niniejszej umowie, rata kredytu Bank od dnia następnego stanowiła zadłużenie przeterminowane. Przy czym od kwoty niespłaconego kapitału bank naliczał odsetki karne według zmiennej stopy procentowej, określonej jako czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, która w dniu zawarcia umowy wyniosła 16,00% w skali roku. Kredytobiorca ponosił również inne koszty związane z niewykonaniem przez niego zobowiązań wynikających z umowy, w tym koszty opłaty za upomnienie - w wysokości 30 zł oraz koszty opłaty za wezwanie do zapłaty - w wysokości 30 zł. W braku płatności, po powstaniu wymagalnej zaległości, Bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia.

Pozwana M. C. nie posiada dochodu, nie posiada żadnych oszczędności, utrzymuje się z zarobków męża, którymi dzieli się on z pozwaną. Ukończyła wyższe studia magisterskie na kierunku prawo, studia podyplomowe w zakresie (...) Zarządzania Oświatą oraz w zakresie Psychologii Sądowej(...), jednak Prezes Sądu Okręgowego w P. odmówił wpisania jej na listę mediatorów.

Od dnia wytoczenia powództwa na rzecz swego zadłużenia pozwana nie dokonała żadnych wpłat.

Przy powyższych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Definicja legalna umowy kredytu została zawarta w art. 69 ustawy dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665 ze zm.), dalej także prawo bankowe. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu na dzień zawarcia umowy przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie

kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie z ust. 2 umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Nadto zgodnie z art. 75 ust. 1 ww. ustawy w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy wskazań wymagało, że fakt zawarcia w dniu 27 lutego 2014 r. umowy kredytu na zakup towarów i usług nr (...) między pozwaną a (...) Bank (...) S.A. był bezsporny. Nadto zawierała ona wszelkie wymagane prawem elementy i było wolna od klauzul abuzywnych, a celem udzielonego przez (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. kredytu było sfinansowanie pozwanej kursu języka angielskiego, oferowanego przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Dlatego też w treści umowy pozwana złożyła oświadczenie o upoważnieniu kredytodawcy do wypłaty kwoty kredytu ww. spółce.

Niesporne między stronami było również to, że pozwana przestała spłacać kredyt po tym, jak (...) Bank S.A. przejął (...) Bank (...) S.A., a także to, ile wyniosła jej zaległość. Przy czym przyczyną wypowiedzenia przedmiotowej umowy było właśnie zaprzestanie wywiązywanie się przez pozwaną z zobowiązań do spłaty kredytu.

Jednocześnie pozwana dokonując spłaty ponad połowy zaciągniętego zobowiązania, a także składając wnioski o restrukturyzację zobowiązania i rozłożenie go na raty po wypowiedzeniu umowy uznała dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie.

Zaznaczenia wymagał, że zgodnie z art. 75c ust. 3 prawa bankowego kredytodawca, na wniosek kredytobiorcy powinien umożliwić restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu, jeżeli jest to uzasadnione dokonaną przez bank oceną sytuacji finansowej i gospodarczej zobowiązanego. Niemniej jednak w przedmiotowej sprawie nie można było uznać, aby dokonanie restrukturyzacji było zgodne z celem prawnym i gospodarczym tej regulacji, albowiem pozwana miała zaległości w spłacie stosunkowo niskich rat, tj. 225,71 zł. Nadto zgodnie z art. 75c ust. 5 ww. ustawy, w przypadku odrzucenia wniosku kredytobiorcy o restrukturyzację zadłużenia instytucja finansowa zobowiązana jest przekazać kredytobiorcy, bez zbędnej zwłoki, szczegółowe wyjaśnienia, w formie pisemnej, dotyczące przyczyny odrzucenia wniosku o restrukturyzację. W przedmiotowej sprawie takie informacje zostały pozwanej przekazane przez następcę prawnego (...) Bank (...) S.A.

(...) Bank S.A., jako następca prawny (...) Bank (...) S.A., dokonał cesji wierzytelności na rzecz (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W.. Zgodnie z art. 509 k.c. konsekwencją cesji jest podmiotowe przekształcenie stosunku zobowiązaniowego. W miejsce dotychczasowego wierzyciela – zbywcy wierzytelności wchodzi bowiem inny podmiot – cesjonariusz. Konstrukcja przelewu wierzytelności opiera się na założeniu, że pozycja dłużnika w wyniku cesji nie ulega zmianie (podobnie jak dotychczas, dłużnik ma obowiązek spełnić świadczenie w niezmienionej postaci, jedynie tylko na rzecz innego podmiotu, którym w niniejszej sprawie jest powód.

W zakresie okoliczności mającej w ocenie pozwanej skutkować nieważnością postępowania wskazać należało, że w sprawie I C 3046/17 toczącej się przez Sądem Rejonowym Poznań – Stare Miasto w Poznaniu (...) z powództwa (...) Bank S.A. zostało na podstawie art. 505<sup>(37)</sup> § 1 zd. 2 k.p.c. umorzone z uwagi na nieuzupełnienie przez stronę powodową braków formalnych pozwu. Mając na uwadze powyższe, zarzut nieważności postępowania z uwagi na powagę rzeczy osądzonej okazał się nietrafny. Umorzenie postępowania nie stanowiło bowiem merytorycznego rozstrzygnięcia.

Powód żądał odsetek od roszczenia na kwotę 2.017,14 zł od dnia wniesienia pozwu, tj. 5 grudnia 2017 r. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Mając na uwadze wyżej przywołane okoliczności, Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.017,14 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 5 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty.

W toku postępowania pozwana złożyła wniosek do protokołu o rozłożenie należności na raty. Instytucja rozłożenia na raty zasądanego świadczenia stanowi rozwiązanie mające służyć interesowi dłużnika, który z powodów przez siebie niezawinionych nie jest w stanie jednorazowo uczynić zadość spełnieniu zasądanego świadczenia, natomiast spłata ratalna lub w późniejszym terminie będzie dla niego realnie dogodniejsza. Podkreślić jednak należało wyjątkowość regulacji art. 320 k.p.c. oraz obowiązek brania pod uwagę nie tylko sytuacji dłużnika, ale również interesów wierzyciela. Korzystanie ww. instytucji charakteru nie powinno bowiem premiować dłużników niesolidnych i niedających gwarancji, że należności, mimo rozłożenia na raty będą terminowo spłacane. Ponadto podstawą zastosowania powołanego wyżej przepisu są takie okoliczności, które świadczą o tym, że niezwłoczne spełnienie świadczenia przez pozwaną byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby ją lub jej bliskich na niepowetowaną szkodę. Niemniej jednak mając na uwadze warunki osobiste pozwanej, nie sposób było uznać, że jej niewypłacalność powstała z przyczyn przez nią niezawinionych. Zła sytuacja majątkowa M. C. jest spowodowana jej biernością w zakresie poszukiwania zatrudnienia, mimo posiadanych wysokich możliwości zarobkowych. Ponadto, zastosowanie ww. normy uzasadnione jest gdy z okoliczności sprawy wynika, że rozłożenie świadczenia na raty umożliwi stronie pozwanej wywiązanie się z zobowiązania w możliwym do przyjęcia przez wierzyciela terminie. Z okoliczności niniejszej sprawy wynika natomiast, że pozwana nie dokonała od 05 stycznia 2017 r. (dnia złożenia pozwu) żadnej wpłaty na rzecz zobowiązania. Wobec powyższego Sąd Rejonowy postanowił nie zastosować art. 320 k.p.c.

O kosztach Sąd I Instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. nie znajdując podstaw do zwolnienia pozwanej od tych kosztów i zasądził od niej na rzecz powoda kwotę 947 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 917 zł jako koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 2 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wniosła pozwana zaskarżając wyrok w całości. Jako zarzuty apelacji wskazała:

1) naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez brak przypisania wiarygodności jej zeznaniom w przedmiocie jej trudnej sytuacji życiowej;

- 2) naruszenie art. 356 k.p.c. oraz 365 k.p.c., które skutkowało nieważnością postępowania (art. 379 pkt 3 k.p.c.) przez wydanie wyroku pomimo, że postanowieniem z dnia 26 października 2017 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto, sygn. akt I C 3046 /17 umorzył postępowanie w tej samej sprawie;
- 3) naruszenie art. 388 § 1 k.c. przez zasądzenie znacznie wygórowanych kosztów procesu;
- 4) naruszenia art. 385<sup>1</sup> k.c. przez jego niezastosowania w odniesieniu do umowy zawartej przez nią z (...) sp. z o.o.;
- 5) naruszenie art. 357<sup>1</sup> k.c. przez jego niezastosowanie, mimo że jej sytuacja ulegała zmianie po zawarciu przedmiotowej umowy kredytowej;
- 6) naruszenie art. 58 k.c. oraz art. 82 k.c. i 84 k.c. przez brak przyjęcia, że oświadczenie o uznaniu długu zostało przez nią złożone w wyniku wprowadzenia w błąd przez Sąd Rejonowy co do tego, że w niniejszej sprawie zachodziła powaga rzeczy osądzonej oraz, iż nie powiadomiono jej o piśmie procesowym powoda z dnia 26 listopada 2018 r.;
- 7) naruszenie art. 194 § 3 k.p.c. przez niedopozwanie (...) sp. z o.o.;
- 8) naruszenia art. 320 k.p.c., przez jego niezastosowanie i nierozłożenie na raty zasądzzonego świadczenia;
- 9) naruszenie art. 102 k.p.c. przez nieodstąpienie od obciążenia jej kosztami procesu.

Przy powyższych zarzutach wniosła o stwierdzenie nieważności i zniesienie postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością lub o zmianę zaskarżonego wyroku.

W uzasadnieniu ww. apelacji wskazała, że w dniu 20 października 2017 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto wydał postanowienie w sprawie z powództwa (...) Banku przeciwko niej, sygn. akt I C 3046/17/1 o umorzeniu postępowania z powodu nieuzupełnienia braków formalnych pozwu. W związku z tym zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. w niniejszej sprawie zachodziła powaga rzeczy osądzonej.

Nadto podniosła, że Sąd I Instancji nie wziął pod uwagę jej sytuacji życiowej oraz problemów, z którymi zмага się na rynku pracy. Podniosła również, że nie jest bierna w poszukiwaniu pracy, ponieważ jest zarejestrowana w PUP bez prawa do zasiłku i tym samym zobligowana jest do aktywnego poszukiwania pracy.

W jej ocenie Sąd Rejonowy zasądził od niej na rzecz powoda z tytułu zwrotu kosztów procesu nieadekwatną sumę. Jednocześnie jej zdaniem nie posiada ona środków do życia nie ze swojej winy, co uzasadnia odstąpienie od zasądzenia od niej ww. roszczenia.

Pozwana podniosła także, że umowa nr (...) zawarta przez nią ze szkołą językową (...) sp. z o.o. (...) jest przedmiotem niniejszego postępowania, gdyż jest to umowa podstawowa i to w związku z nią doszło do podpisania umowy o kredyt z (...) Bankiem (...) S.A. Kwota kredytu została bowiem przelana bezpośrednio na konto ww. szkoły językowej, dlatego też winna ona zostać wzięta udział w niniejszym postępowaniu w charakterze pozwanej w myśl art. 194 § 3 k.p.c. Nadto w przedmiotowej umowie kredytu znajdują się klauzule niedozwolone, które uniemożliwiają zwrot niewykorzystanych na naukę środków (art. 385<sup>(1)</sup> k.c.). Podkreśliła także, że w niniejszej sprawie powinien mieć zastosowanie art. 357<sup>(1)</sup> k.c.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu ww. pisma wskazał, że Sąd I instancji wydał wyrok po wszechstronnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Stan faktyczny został ustalony w sposób prawidłowy. Nadto zastosowano przy tym odpowiednie przepisy prawa oraz dokonano ich prawidłową wykładnię.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

### **Apelacja okazała się nieuzasadniona.**

Na wstępie zaznaczenia wymagało, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, do którego zastosowanie mają przepisy art. 505<sup>1</sup> k.p.c. – art. 505<sup>14</sup> k.p.c. Apelacja wywodzona w ramach tego postępowania ma charakter ograniczony i jej celem jest zbadanie zgodności wyroku ze zgromadzonym przez Sąd I instancji materiałem procesowym (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Nadto zgodnie z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> pkt 1 i 2 k.p.c. może zostać ona oparta na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub na naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. O ile zatem z uwagi na brzmienie ww. normy zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zgromadzonego materiału dowodowego nie może zostać skutecznie podniesiony, to nie jest jednak wyłączona możliwość zakwestionowania zastosowania zasady swobodnej oceny dowodów zawartej w art. 233 § 1 k.p.c.

Niezależnie od powyższego w pierwszej kolejności niezbędne było odniesienie się do zarzutu mającego za przedmiot nieważność postępowania. W ocenie apelującej niniejsza sprawa toczy się o roszczenie, co do którego między tymi samymi stronami wydano już prawomocne rozstrzygnięcie. Postanowieniem z dnia 26 października 2017 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu umorzył bowiem postępowanie w sprawie z powództwa (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przeciwko niej, sygn. akt I C 3046/17 na podstawie art. 505<sup>37</sup> § 1 zd. 2 k.p.c. (w wersji wówczas obowiązującej) z uwagi na nieuzupełnienie w terminie braków formalnych pozwu.

Zarzut ten okazał się bezpodstawny. Dokonanie oceny zasadności powództwa oraz ustosunkowanie się do twierdzeń stron należy bowiem odróżnić od niemożliwość dalszego prowadzenia postępowania z przyczyn proceduralnych. Dlatego też z przymiotu powagi rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 366 k.p.c. nie korzystają postanowienia, których wydanie powoduje zakończenie danego postępowania, jednak nie są one wynikiem merytorycznego rozstrzygnięcia danego sporu. Niewątpliwie zatem postanowienie o umorzeniu postępowania nie powoduje wystąpienia res iudicaty (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2012 r., I CSK 550/11, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2005 r., sygn. akt V CZ 100/05).

Odnosząc się do kolejnego zarzutu związanego z niedoręczeniem skarżącej odpisu pisma powoda z dnia 26 listopada 2018 r. podkreślenia wymagało, że ww. pismo miało za przedmiot jedynie kwestię przystąpienia przez strony niniejszego postępowania do mediacji przed wytoczeniem powództwa. Nie dotyczyło ono zatem faktów istotnych dla wydania rozstrzygnięcia, a jedynie kwestii pobocznych i stanowiło wyłącznie ustosunkowanie się do twierdzeń powódki w ww. przedmiocie. Nie sposób było przy tym pominąć, że nie stało się ono podstawą ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy.

W konsekwencji zarzut pozbawienia możliwości obrony swych praw przez skarżącą okazał się bezzasadny.

Następnie rozważania wymagały zarzuty mające za przedmiot przeprowadzenie i ocenę dowodów oraz wnioski o Sąd Rejonowy. Tylko bowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny daje podstawy do weryfikacji zastosowanych norm prawa materialnego.

Pozwana w znacznej części nie kwestionowała ustaleń faktycznych Sądu I instancji. W uzasadnieniu apelacji podniosła jedynie, że Sąd Rejonowy błędnie ocenił jej sytuację majątkową oraz przyczyny braku podjęcia przez nią zatrudnienia. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów sąd przypisuje im wiarygodność, bądź jej odmawia według doświadczenia życiowego, wiedzy, a także w sposób racjonalny, bezstronny oraz z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania (art. 233 § 1 k.p.c.). Podkreślić należało zatem, że podniesienie zarzutu naruszenia przedmiotowej reguły nie może się ograniczyć wyłącznie do wskazania na inny niż ustalony przez sąd stan faktyczny, czy też do prostego zaprzeczeniu ustaleniom sądu. Wymaga ono bowiem wykazania jakie kryteria oceny naruszył sąd w przypadku konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Niemniej pozwana nie wskazała przyczyny, która miałaby przemawiać za przyjęciem, że znajduje się ona w trudniej sytuacji majątkowej nie ze swojej winy. Ograniczyła się bowiem w tym zakresie wyłącznie do wyrażenia jej subiektywnej

oceny ww. kwestii. Jej ogólnikowe stwierdzenia w tym zakresie nie mogły zatem stać się jednak podstawą ustaleń faktycznych. Stanowią one bowiem odwzorowanie udowodnionych faktów, nie zaś opinii jednej ze stron. Podkreślenia wymagało także, że pozwana nie wykazała, aby poza złożeniem wniosku o wpis na listę stałych mediatorów przy Sądzie Okręgowym w Poznaniu poszukiwała innego zatrudnienia. W szczególności o powyższym nie świadczy, także nieudowodnione, branie udziału w konferencjach naukowych. Aktywne szukanie pracy wymaga bowiem zgłaszania swojej kandydatury w odpowiedzi na ogłoszenia o naborze na konkretne stanowiska. Jednocześnie pozwana posiada wykształcenie wyższe, które umożliwia jej podjęcie zatrudnienia nie tylko w instytucjach publicznych, ale także w sektorze prywatnym.

W świetle powyższego ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy zostały przyjęte za własne przez Sąd Okręgowy i stały się jako w przeważającej części bezsporne miarodajne do oceny rozważań prawnych Sądu I instancji.

W tym miejscu niezbędne było odniesienie się do kwestii zastosowania w niniejszej sprawie art. 194 § 3 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli okaże się, że powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom, które nie występują w sprawie w charakterze pozwanych, sąd na wniosek powoda może wezwać te osoby do wzięcia udziału w sprawie. Niewątpliwie norma zawarta w ww. przepisie ma zastosowanie w przypadku, gdy istnieje możliwość dochodzenia tego samego roszczenia od kilku osób. Tym samym dotyczy ona odpowiedzialności solidarnej, in solidum, lub opartej na tej samej podstawie faktycznej i prawnej.

Przenosząc powyższe ma kanwę niniejszej sprawy wskazania wymagało, że brak było jakichkolwiek podstaw do zastosowania ww. normy w niniejszej sprawie. (...) sp. z o.o. nie była bowiem stroną przedmiotowej umowy kredytu. Podkreślenia wymagało nadto, że umowa kredytu i o kurs językowy określały warunki dwóch odrębnych stosunków prawnych o odmiennych essentialia negotii.

W ramach umowy kredytu bank oddaje bowiem do dyspozycji kredytobiorcy oznaczoną kwotę. Kredytobiorca zobowiązuje się zaś do korzystania z udostępnionych mu środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie oraz do zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z należnymi odsetkami w oznaczonych terminach spłat oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Z kolei w przypadku umowy o świadczenie usług jedna ze stron zobowiązuje się do dokonania określonej czynności faktycznej, druga zaś do zapłaty wynagrodzenia. Przy czym umowa ta może mieć także charakter nieodpłatny. Niewątpliwie zatem sprzedaż rzeczy lub usługi należy odróżnić od pozyskania środków na jego zapłatę ceny lub wynagrodzenia. Na świadczącym usługi, który nie jest stroną umowy z bankiem nie ciąży zatem jakiegokolwiek zobowiązanie względem banku. Celem przykładu wskazać można nadto, że analogicznie sytuacja kształtuje się w przypadku osoby kupujących nieruchomości na kredyt, czy sprzęty RTV i AGD na raty. Ani deweloper, ani sprzedawca w takiej sytuacji nie są bowiem zobowiązani do spłaty kredytu zaciągniętego przez niego w banku.

Jednocześnie w toku postępowania przed Sądem I Instancji, a także w apelacji powódka nie kwestionowała tego, że zgodnie z treścią § 1 ust. 5 umowy o kredyt na zakup towaru i usług nr (...) (k. 35) upoważniła kredytodawcę do wypłaty kwoty kredytu na rzecz sprzedającego tj. (...) sp. z o.o., a ani tego, że suma ta została przekazana ww. podmiotowi w celu zapłaty za kurs językowy. Podkreślić przy tym należało, że „oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcy ich wykorzystanie w sposób odpowiadający jego interesom uwidoczniomym w umowie kredytowej” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2004 r., sygn. akt IV CK 437/02). Niewątpliwie zatem przedmiotowa umowa mogła zawierać postanowienie, zgodnie z którym kwota kredytu została wypłacona na rzecz innego podmiotu w celu zapłaty wynagrodzenia. Nie czyni to jednak (...) sp. z o.o., jej stroną.

Zatem wyłącznie na pozwanej ciążyło zobowiązanie do spłaty przedmiotowego kredytu.

Umowa kredytu i umowa o świadczenie usług stanowią odrębne stosunki prawne nie sposób było przyjąć, że brak określenia w umowie ze szkołą językową możliwości zwrotu części wynagrodzenia w przypadku nieskorzystania z całości kursu miałyby wpływać na zobowiązanie do spłaty kredytu. Kwestia wykonania umowy (...) sp. z o.o. oraz ocena skuteczności jej postanowień także pod kątem ich abuzywnego charakteru (art. 385<sup>1</sup> k.c.) pozostawała

zatem nieistotna z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszego sporu i mogłaby stać się ewentualnie przedmiotem postępowania między pozwaną a (...) sp. z o.o.

W ocenie apelującej w niniejszej sprawie powinien mieć zastosowania art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c., na podstawie którego jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażąca stratą, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Przesłanką zastosowania ww. normy jest zatem zmiana stosunków. Przy czym przez pojęcie to należy rozumieć nie indywidualną sytuacją stron danego stosunku zobowiązaniowego, ale sytuację powszechną tj. stosunki społeczne, czy też gospodarcze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., sygn. akt II CSK 191/14). Tym samym wbrew twierdzeniom pozwanej jej sytuacja osobista związana z edukacją nie stanowiła okoliczności uzasadniającej zastosowanie ww. normy.

W ocenie pozwanej Sąd Rejonowy naruszył także art. 82 k.c. oraz art. 84 k.c., które regulują skutki złożenia oświadczenia w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli oraz pod wpływem błędu. Zgodnie z pierwszą z ww. norm oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest nieważne. Powyższe dotyczy w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. Zdaniem pozwanej w dniu 13 grudnia 2018 r., gdy była przesłuchiwana w charakterze strony przed Sądem Rejonowym z uwagi na jej chorobę zostały spełnione przesłanki określone w ww. przepisie. Z powyższym nie sposób było się zgodzić. Nie przedstawiła ona bowiem żadnych dowodów w celu wykazania, że w tym dniu zmagala się z jakimkolwiek dolegliwościami. Nadto z jej twierdzeń nie wynika, aby tego dnia miała chociażby gorsze samopoczucie, a jedynie że zachorowała kilka dni po 13 grudnia 2018 r.

Odnosząc się z kolei do art. 84 k.c. wskazania wymagało, że wbrew twierdzeniom pozwanej nie zachodziła powaga rzeczy osądzonej, a nadto sam fakt wytoczenia powództwa przeciwko niej przez powoda i rozpoznawanie przedmiotowej sprawy nie powodowało wprowadzenia pozwanej w błąd przez właściwym miejscowa i rzeczowo sąd, który w związku z skutecznym wniesieniem pozwu był zobligowany do prowadzenia przedmiotowego postępowania, a nadto do wydania rozstrzygnięcia.

W kontekście pisma powoda z dnia 26 listopada 2018 r. podkreślenia wymagało zaś, że pozwana, jak sama wskazała, zapoznała się z jego treścią przed wniesieniem apelacji, a nadto w jej treści zaprzeczyła twierdzeniom w nim zawartym. Tym samym знаła ona stanowisko powoda w nim wyrażone, a jednocześnie miała możliwość przedstawienia swoich racji i twierdzeń w toku niniejszej sprawy i skorzystała z niej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., sygn. akt I CZ 23/16, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2020 r., sygn. akt IV CZ 1/20, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 maja 2018 r., sygn. akt I ACa 86/18).

Niemniej jak już podniesiono ww. pismo procesowe miało za przedmiot jedynie kwestię przystąpienia przez strony niniejszego postępowania do mediacji przed wytoczeniem powództwa. Nie dotyczyło ono zatem faktów istotnych dla wydania rozstrzygnięcia, a jedynie kwestii pobocznych i stanowiło wyłącznie ustosunkowanie się do twierdzeń powódki w ww. przedmiecie. Jednocześnie wskazania wymagało, że nie stało się ono podstawą ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy.

Bezpodstawny był także zarzut naruszenia art. 58 k.c. Pozwana nie określiła bowiem nawet, czy w jej ocenie nieważność przedmiotowej umowy kredytu miałyby wynikać z jej sprzeczności z ustawą (art. 58 § 1 k.c.), zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 1 k.c.), czy też, że zmierzała ona do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.). Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu Okręgowego brak było jakichkolwiek podstaw zastosowania normy z ww. przepisu. Fakt zaprzestania przez pozwaną dokonywania spłat poszczególnych rat nie powoduje bowiem, że nie jest ona zobowiązana do zwrotu oddanej jej do dyspozycji kwoty kredytu.



W ocenie apelującej Sąd I instancji powinien uwzględnić jej wniosek o rozłożenia na raty dochodzonego roszczenia. Zgodnie z art. 320 k.p.c. powyższe możliwe byłoby wyłącznie w przypadku wystąpienia szczególnie uzasadnionych wypadków tj. „takich, które bardzo, ponadprzeciętnie lub w sposób nadzwyczajny uzasadniają albo nawet nakazują zmodyfikowanie skutków wymagalności dochodzonego roszczenia” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 kwietnia 2019 r., sygn. akt I ACa 535/18). Niemniej sam fakt braku zatrudnienia pozwanej nie jest w tym zakresie wysączający, a nadto, jak wskazano powyższej pozwana nie zdołała wykazać, że nie ponosi odpowiedzialności za jej wieloletnie bezrobocie.

Niezależnie od powyższego zastosowanie art. 320 k.p.c. wymaga uwzględnienia interesów zarówno pozwanej, ja i powoda. Ma on bowiem na celu „z jednej strony, zapewnienie wierzycielowi skutecznego uzyskania należnego świadczenia, a z drugiej strony, umożliwienie dłużnikowi zaspokojenia wierzyciela” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 października 2020 r., sygn. akt V ACa 330/20). Tym samym słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, że rozłożenia na raty zasądzzonego roszczenia możliwe jest w sytuacji, gdy pozwali to na spłatę zadłużenia w ustalonych terminach. Niemniej z uwagi na całkowite zaprzestanie dokonywania spłat przez pozwaną i brak wykazania, że podjęła ona zatrudnienie, nie sposób było uznać, iż rozłożenie zasądzzonego roszczenia na raty spełniłoby ww. funkcję. W okolicznościach niniejszej sprawy w ocenie Sądu Okręgowego doprowadziłoby to jedynie do pokrzywdzenia powoda.

Analogicznej ocenie podlegał także wniosek pozwanej o nieobciążanie jej kosztami postępowania. Zgodnie bowiem z art. 102 k.p.c. zasądzenie od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążenie jej w ogóle kosztami możliwe jest wyłącznie w przypadku, gdy w danym stanie faktycznym wystąpi szczególnie uzasadniony wypadek, który powoduje, że zasądzenie kosztów od przegrywającego naruszałoby zasady współżycia społecznego oraz szeroko rozumiane poczucie sprawiedliwości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CZ 183/12, Legalis). Przesłanki przemawiające za zastosowaniem przepisu art. 102 k.p.c. mogą być związane z przebiegiem danej sprawy (np. rodzaj sprawy, przedawnienie, znaczenia sprawy dla strony, czy jej przekonanie o zasadności dochodzonego roszczenia) albo wynikać z okoliczności niezwiązanych ze sprawą, takich jak sytuacja życiowa i majątkowa strony (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 1 grudnia 2011 r., sygn. akt I CZ 26/11). Niemniej w niniejszej sprawie ani rodzaj dochodzonego roszczenia, którego podstawę stanowi umowa kredytu, ani opisana powyżej sytuacja pozwanej nie przemawia za zastosowaniem wyjątku z art. 102 k.p.c. Nie sposób było także przyjąć, że obciążenie pozwanej kosztami procesu nie stanowiło wyzysku. Art. 388 § 1 k.c. ma bowiem zastosowanie w przypadku stosunków umownych nie zaś orzeczeń sądowych, a celem ww. instytucji jest ochrona tej strony, która z uwagi na swojej przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczenie zgodziła się na zawarcie umowy w ramach której zastrzeżono od niej świadczenie, które w rażącym stopniu przewyższa wartość świadczenia jej kontrahenta. Z kolei obowiązek pokrycia kosztów procesu jest wyłącznie konsekwencją wyniku sprawy. Dlatego też pozwana obowiązana była zwrócić je powódce jako stronie, która wygrała przedmiotowy spór (art. 98 k.p.c.). Znaczenia przy tym wymagało, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił wysokość kosztów poniesionych przez powódkę.

Z uwagi na powyższe na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. Wobec oddalenia apelacji, to pozwana jest stroną przegrywającą. Z uwagi na powyższe zasadne było zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od niej na rzecz powoda. Wysokość ww. kosztów została ustalona na podstawie § 2 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. w wersji obowiązujące w kwocie 675 zł.

Ewa Blumczyńska